

Zbigniew Karpiński 

Instytut Filozofii i Socjologii Polska Akademia Nauk



NIERÓWNI, RÓŻNI, PODZIELENI, CZYLI JAK MIERZY SIĘ NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE I EKONOMICZNE

Recenzja książki: **Grzegorz Lissowski. 2023. *Nierówności społeczne i ekonomiczne. Wybrane miary***. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 198.

Najnowsza książka Grzegorza Lissowskiego pt. *Nierówności społeczne i ekonomiczne. Wybrane miary* jest w jakieś mierze rezultatem seminariów, jakie autor przez lata prowadził w Instytucie Socjologii UW. Osoby, które znają jego wcześniejsze prace, odnajdą w niej wiele charakterystycznych dla niego znaków, jak choćby nacisk na ścisłość i formalną dyscyplinę wywodu lub na ocenę określonych twierdzeń, zasad czy miar z punktu widzenia zbioru jasno określonych aksjomatów. Jednocześnie materiał przedstawiony w *Nierównościach...* nie jest tak wymagający wobec czytelników i czytelniczek, jak jego poprzednie książki.

Monografia Lissowskiego składa się z Wprowadzenia oraz 19 kolejnych rozdziałów pogrupowanych w 5 różnych części. Poszczególne rozdziały są krótkie – liczą od kilku do maksymalnie kilkunastu stron. Lissowski w swoim wykładzie nie ucieka od matematyki, ale udaje mu się dotrzymać słowa danego we wstępie, iż „Założeniem przyjętym w tej książce jest stosowanie możliwie ograniczonego aparatu matematycznego, co powinno sprzyjać dostępności książki dla szerokiego kręgu czytelników” (s. 16). Co prawda, tu i ówdzie trafiają się formuły zajmujące niemal całą stronę (zob. Rozdział 3), ale na ogół wykorzystują one działania i zapisy, które powinny być zrozumiałe dla osób mających za sobą kurs podstaw statystyki. Dodatkowo, w kilku rozdziałach Lissowski ilustruje obliczanie omawianych miar na konkretnych przykładach. Ponieważ ubierają one ogólne formuły w liczbowy konkret, przykłady te będą przydatne zwłaszcza dla osób, które interesują się pomiarem nierówności, ale mają trudności ze śledzeniem matematycznych zapisów.

Zespół Badań Struktury Społecznej, zbigniew.karpinski@startmail.com, ORCID 0000-0002-9109-1854.

Tekst opublikowany na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-NC-ND 3.0 PL).

Istotnym punktem odniesienia dla współczesnych dyskusji nad nierównością dochodów jest monografia Thomasa Piketty'ego *Kapitał w XXI wieku*. Obok tej i licznych innych publikacji, wkład Piketty'ego i jego współpracowników w debatę publiczną i akademicką nad nierównościami polega na ustanowieniu World Inequality Database (WID), obszernej bazy danych na temat poziomu nierówności dochodowych i nierówności bogactwa w różnych krajach i w różnych latach. Baza ta jest dostępna pod adresem <https://wid.world> i stanowi ona użyteczne narzędzie dla analityczek, badaczy, naukowczyń czy dziennikarzy zainteresowanych zmianami w poziomie nierówności dochodów i nierówności w różnych regionach świata.

Jeden z podstawowych wskaźników nierówności majątkowych dostępnych w WID określa udział 1% najbogatszych osób (tzw. górnego procentu) w całkowitym majątku. Miara ta ma pewien intuicyjny urok. Jeśli grupa stanowiąca 1% całej populacji kontroluje więcej niż 1% całkowitego majątku, oznacza to, że majątek ten jest w omawianej populacji rozdzielony nierówno. Im większy jest udział 1% najbogatszych w całkowitym majątku, tym większa jest koncentracja bogactwa w ich rękach, tym większa jest zatem nierówność. W konsekwencji, jeśli któraś z osób należących do 1% najbogatszych odstąpi część swojego majątku osobie uboższej i nienależącej do 1% najbogatszych, poziom nierówności zmaleje, bo zmniejszy się wielkość środków należących do 1% najbogatszych. Co jednak, jeśli transfer majątku dokonuje się między dwiema osobami, które nie zaliczają się do górnego procentu? Mówiąc inaczej, co stanie się w sytuacji, gdy część swojego majątku przekazuje osobie uboższej osoba wprawdzie dość zamożna, ale nie na tyle, by znaleźć się wśród 1% najbogatszych? Intuicja podpowiada, że nierówność w takim przypadku maleje, choćby nieznacznie, bo zmniejsza się różnica majątku między tymi dwiema osobami. Jednak wielkość majątku znajdującego się w rękach górnego procentu pozostaje w tej sytuacji bez zmian – według tej miary poziom nierówności nie ulega więc zmianie.

Wymóg, aby miara nierówności reagowała konsekwentnie na transfery majątku od osoby zamożniejszej do mniej zamożnej – zwany zasadą transferów Pigou-Daltona – stanowi jeden z fundamentów teorii pomiaru nierówności w naukach społecznych. Przykład podany wyżej pokazuje, że udział górnego procentu w całkowitym majątku zasady tej nie spełnia. Nie dotyczy to zresztą jedynie górnego procentu. Do podobnych wniosków dojdziemy, jeśli górny procent zastąpimy górnym decylem, górnym kwintylem lub dowolnym innym odsetkiem najbogatszych.

Książka Lissowskiego nie stanowi kompendium omawiającego każdą miarę nierówności, jaką kiedykolwiek zaproponowano w literaturze przedmiotu. Spośród długiej listy takich miar Lissowski wybiera raptem kilka, a kryterium tego wyboru jest spełnianie przez nie kilku jasno sformułowanych zasad, w tym wspomnianej wyżej zasady transferów. Zasady te określają pożądane własności

miar nierówności, albo pewne rozsądne oczekiwania co do tego, jak miary te mają reagować na zmiany w strukturze populacji lub w sposobie podziału dobra (np. dochodu lub bogactwa). Jaki będzie poziom nierówności w populacji powstałej z połączenia dwóch mniejszych populacji o identycznym poziomie nierówności? Jak zmieni się poziom nierówności dochodów, jeśli zmienimy jednostkę, w jakiej określane są dochody? Jak na poziom nierówności wpłynie transfer dochodu od osoby zamożniejszej do mniej zamożnej? Jak ogólny poziom nierówności w populacji ma się do nierówności w podpopulacjach lub kategoriach wyróżnionych ze względu na takie cechy, jak płeć, przynależność etniczna lub poziom wykształcenia? Każdemu z tych pytań odpowiada pewien postulat lub wymaganie stawiane miarom nierówności. Lissowski przedstawia te postulaty szczegółowo w rozdziale 4 swojej monografii, zaś w późniejszych rozdziałach omawia wybrane przez siebie miary spełniające te kryteria. Nie ma wśród nich wspomnianych wyżej miar opartych na udziale górnego odsetka w podziale majątku (lub bogactwa, dochodu itp.) ani szeregu innych miar opartych na kwantylach (takich, na przykład, jak stosunek decylogowy). Nie jest to wcale zarzut; Lissowski dokonuje swojego wyboru świadomie. Jak pisze, posługując się miarami, które spełniają jasno określone kryteria, umiemy opisać koncepcję nierówności, jaka za tymi miarami stoi.

Można jednak wskazać i takie sytuacje, w których wybór konkretnej miary nierówności wynika nie tyle ze spełnienia przez nią wspomnianych wyżej kryteriów, ile ze zgodności z założeniami konkretnej substantywnej teorii. Na przykład, teoria relacji międzygrupowych Blaua zawiera twierdzenia opisujące wpływ poziomu nierówności populacji w danym wymiarze na strukturę relacji między jednostkami w tej populacji (Blau 1977). Do określenia poziomu nierówności wykorzystuje się w tej teorii współczynnik Giniego, wykazano bowiem, że jest on spójny z założeniami, na jakich opiera się teoria Petera Blaua (Skvoretz, Fararo 1986). Podobnie Guillermina Jasso (1982) proponuje, aby poziom nierówności określać przy użyciu stosunku średniej geometrycznej do średniej arytmetycznej, bo miara ta daje się powiązać z jej teoretycznym modelem ocen sprawiedliwości. Mówiąc inaczej, przy ocenie miar nierówności, obok kryteriów wskazanych przez Lissowskiego, można brać pod uwagę również ich spójność z założeniami pewnej substantywnej teorii; w szczególnych przypadkach to drugie kryterium może być wręcz istotniejsze.

Istotną zaletą książki Lissowskiego jest to, że nie zawęża pojęcia nierówności wyłącznie do nierównego podziału zasobów takich, jak dochód czy bogactwo. W rozdziałach 14 i 15 omawia szczególną postać nierówności, jaką jest segregacja przejawiająca się w niejednakowym rozmieszczeniu różnych kategorii społecznych (wyróżnionych ze względu na płeć, pochodzenie etniczne, status społeczno-ekonomiczny itp.) między „jednostki organizacyjne” (takie jak szkoły, osiedla w mieście czy zawody). Typowe przykłady segregacji

omawiane i analizowane w literaturze socjologicznej obejmują segregację kobiet i mężczyzn na rynku pracy, segregację przestrzenną różnych grup etnicznych w etnicznie różnorodnych miastach lub rozmieszczenie uczniów o różnym statusie społeczno-ekonomicznym między szkoły. Segregacja ogranicza sposobność kontaktu i interakcji między osobami z różnych kategorii, a tym samym ma niekorzystny wpływ na spójność społeczną, przyczynia się do utrzymywania się stereotypów na temat różnych kategorii i umacniania się barier między poszczególnymi kategoriami. Segregacja może, choć nie musi, wiązać się z nierównością ze względu na dochód czy majątek. Jeśli przedstawiciele mniejszości etnicznej skoncentrowani są w zawodach o niskim statusie, wymagających niskich kwalifikacji i przez to źle wynagradzanych, mogą oni nie mieć środków wystarczających do zamieszkania w dzielnicy z dostępem do dobrych szkół i usług publicznych, takich jak parki, place zabaw, przychodnie czy transport publiczny.

W przypadku braku segregacji poszczególne kategorie są jednakowo reprezentowane we wszystkich jednostkach organizacyjnych. W przypadku skrajnej segregacji zbiorowość cechująca się pewnym stopniem różnorodności podzielona jest na doskonale jednorodne części (np. gdy różnorodne etnicznie miasto podzielone jest na dzielnice zamieszkałe wyłącznie przez jedną grupę etniczną). Ale, tak jak w przypadku nierówności w podziale dochodów, skrajna segregacja lub całkowity brak segregacji nie zdarzają się często, stąd też potrzeba sformułowania miar segregacji, które pozwolą określać jej poziom w sposób spójny i systematyczny. I tak jak w przypadku miar nierówności, omawianie miar segregacji zaczyna Lissowski od przedstawienia stawianych im wymagań, czyli od postulatów opisujących ich pożądane własności. Co ciekawe, niektóre spośród tych postulatów mają swoje odpowiedniki w koncepcji pomiaru nierówności (np. postulatowi transferów Pigou-Daltona odpowiada postulat transferów między grupą mniejszościową a większościową), daleka stąd jednak droga do określenia zbioru postulatów, który byłby na tyle ogólny, że pozwoliłby na wyprowadzenie miar nierówności dochodów, miar segregacji czy miar różnorodności.

Na uwagę zasługują także rozważania przedstawione przez Lissowskiego w rozdziałach 12 i 13 poświęconych porównaniom z układem odniesienia. Układem odniesienia domyślnie przyjmowanym w analizach nierówności jest stan pełnej równości, ale możliwe są też sytuacje, w których pożądany stan rzeczy nie jest tożsamy z doskonałą równością. Lissowski podaje tu przykład rozbieżności między wynikami wyborów parlamentarnych w Polsce w 1993 roku a podziałem mandatów w ówczesnym Sejmie. Układem odniesienia dla oceny podziału mandatów nie jest sytuacja równego podziału głosów między wszystkie komitety wyborcze, lecz wynik głosowania. Mówiąc inaczej, pożądany jest taki stan rzeczy, w którym faktyczny podział mandatów w Sejmie jest możliwie najbardziej zbliżony do rozkładu głosów między poszczególne komitety

w wyborach. Posługując się miarami odchyień od układu odniesienia, Lissowski porównuje wynik głosowania z 1993 roku nie tylko z faktycznym podziałem mandatów w Sejmie, lecz również z hipotetycznymi podziałami opartymi na innej ordynacji wyborczej niż ta, która wtedy obowiązywała. Jest to z pewnością bardzo ciekawy i pouczający przykład; można by go z powodzeniem rozszerzyć o analizę innych wyborów parlamentarnych w Polsce po 1989 roku, choć to już pewnie temat na osobne opracowanie.

Jeśli cenione i pożądanе przez wszystkich dobro jest rozdzielone nierówno, udział niektórych jednostek w podziale tego dobra może okazać się zbyt niski do zaspokojenia ich podstawowych potrzeb. Mówiąc inaczej, nierówny podział dóbr naraża niektóre jednostki na kryzys ubóstwa. Co więcej, w sytuacji nierównego podziału, osoby, które porównują swój udział z udziałami innych, doświadczają przykrości – zarówno wtedy, ich udział jest niższy od tych, z którymi się porównują, jak i wtedy, kiedy jest wyższy (zob. np. Fehr, Schmidt 2006). W ogólności, nierówność wiąże się z ubytkiem dobrobytu społecznego. Ostatnią część swojej książki poświęca Lissowski właśnie na omówienie miar opisujących poziom ubóstwa oraz utratę dobrobytu jako konsekwencji nierówności.

Monografia Lissowskiego jest lekturą godną polecenia dla wszystkich osób, które interesują się pomiarem nierówności społecznych i ekonomicznych, a także niektórych skutków ich występowania. Nie daje ona odpowiedzi na wiele istotnych pytań – np. o dynamikę nierówności dochodowych, o zmiany w poziomie ubóstwa w czasie, o poziom polaryzacji i segregacji dzisiaj w porównaniu z poprzednimi latami itp. – daje jednak czytelnikom i czytelniczkom stosowne narzędzia do tego, by odpowiedzi takich mogli poszukać samodzielnie. Inna rzecz, że odpowiedź na te pytania zależy od dostępu do stosownych danych. W socjologii do szacowania poziomu nierówności dochodowych najczęściej wykorzystuje się dane z sondaży prowadzonych na losowych, reprezentatywnych próbach dorosłej ludności. Nie są one jednak wolne od ograniczeń, z których największe polega na tym, że opierają się na deklaracjach osób badanych nie dających się w żadnej sposób zweryfikować. Szkoda, że Lissowski nie uzupełnił swojej książki o aneks wskazujący na problemy z wykorzystaniem informacji pochodzących z sondaży do szacowania poziomu nierówności dochodowych i na sposoby radzenia sobie z nimi.

Innym niedostatkiem monografii Lissowskiego jest brak strony internetowej z danymi wykorzystanymi w rozdziałach „rachunkowych”, wspomnianych przeze mnie wcześniej. Wobec braku takiej strony powtórzenie obliczeń na danych przedstawionych w tych rozdziałach wymaga ręcznego spisania ich z zamieszczonych w nich tabel. Jest to raczej mało wygodne. Jeśli Wydawnictwo Naukowe Scholar myśli o kolejnej edycji monografii Lissowskiego lub o wydaniu jej angielskiego przekładu (co zresztą rekomenduję), utworzenie takiej strony uważam za wskazane.

Podziękowania

Dziękuję Darkowi Przybyszowi za uwagi i sugestie.

Bibliografia

- Blau, Peter M. 1977. *Inequality and Heterogeneity: A Primitive Theory of Social Structure*. New York: Free Press.
- Fehr, Ernst, Klaus M. Schmidt. 2006. The Economics of Fairness, Reciprocity and Altruism: Experimental Evidence and New Theories. In: *Handbook of the Economics of Giving, Altruism and Reciprocity*, Vol. 1. Serge-Christophe Kolm, Jean Mercier Ythier, eds, 615–691. Elsevier.
- Jasso, Guillermina. 1982. Measuring Inequality: Using the Geometric Mean/Arithmetic Mean Ratio. *Sociological Methods and Research*, 10, 3: 303–326.
- Skvoretz, John, Thomas J. Fararo. 1986. Inequality and Association: A Biased Net Theory. *Current Perspectives in Social Theory*, 7: 29–50.